

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10013,Szef-BBN-Niepokoi-brak-systemowych-zmian-w-kierowaniu-obrona-panstwa.html>

08.12.2024, 04:38

29.10.2024

Szef BBN: Niepokoi brak systemowych zmian w kierowaniu obroną państwa

Prezydencki projekt ustawy o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa nadal nie jest procedowany. "Państwo nadal nie wyciąga wniosków, mimo że Prezydent - Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Premier podróżują do kraju ogarniętego wojną. Wakowanie tego stanowiska - nie tylko na skutek śmierci, ale również braku łączności, kontaktu z różnych powodów - nie jest scenariuszem, który mieści nam się w głowie" - akcentował Szef BBN Jacek Siewiera w "Kropce nad i". Jak dodał, nie został skorygowany system kierowania i dowodzenia, więc pewne rozwiązania leżą na stole i to moment, by podjąć działania.

Obecność żołnierzy Korei Północnej na terenie Ukrainy to bardzo niepokojąca informacja. "Jeśli potwierdzą się informacje dotyczące rozmieszczenia żołnierzy jednostek wojsk specjalnych, to są to żołnierze o bardzo wysokim morale, bardzo wysokiej sprawności fizycznej. Przyzwyczajeni do wysokiego poziomu okrucieństwa" - podkreślił minister Siewiera. Ich potencjalne wykorzystanie w obwodzie kurskim, ocenił Szef BBN, ma na celu skorzystanie ze "specyficznych predyspozycji" tych rodzajów wojsk. Potencjalnym krokiem, które w obliczu takiego rozwoju wydarzeń może podjąć Korea Południowa było m.in. poświęcone spotkanie Jacka Siewiera z doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego Korei Płd. Shin Won-sikiem, do którego doszło w trakcie niedawnej wizyty Prezydenta Andrzeja Dudy w Republice Korei. "Omawialiśmy z jednej strony te możliwości działań, które Korea jest w stanie wykonać - jest rozważana kwestia dostarczenia sprzętu i zmiana polityki w tym zakresie, również ewentualnych innych działań związanych bardziej z osobowymi działaniami sił zbrojnych, agencji wywiadowczych" - tłumaczył.

Federacja Rosyjska na pewno ponosi konsekwencje działań, które mają charakter agresywny względem Rzeczypospolitej i tych działań dywersyjnych, które stanowią bezpośrednie zagrożenie. "Niewątpliwie jest to sygnał wysłany do Rosji, niewątpliwie jest to tylko konsulat - mają jeszcze dwa w Gdańsku i we Wrocławiu - i ambasadę, więc mają jeszcze co tracić w Polsce, jeśli Federacja Rosyjska będzie sobie pozwalała na agresję pod postacią ataków hybrydowych" - mówił w programie Szef BBN Jacek Siewiera. Minister odniósł się w ten sposób do ostatniej decyzji Ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego, który zdecydował o wycofaniu zgody na funkcjonowanie placówki w Poznaniu w odpowiedzi na akty dywersji na terenie naszego kraju, za którymi stoi Rosja. Podczas rozmowy minister zwrócił uwagę, że obecnie jesteśmy świadkami kolejnych wydarzeń, w których rosyjskie władze stosują metody wojny hybrydowej. "Prezydent Gruzji mówi o działaniach hybrydowych Federacji Rosyjskiej w trakcie wyborów, a w Gruzji nie dochodziło do podpaleń, przygotowań do zamachów czy kinetycznych aktów dywersyjnych" - podkreślił.

W dalszej części rozmowy Minister pytany był o raport Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawie działalności podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza. "Raport wpłynął do Biura Bezpieczeństwa Narodowego w trakcie wizyty [Prezydenta Andrzeja Dudy - red.] w Korei" - poinformował. Dodał, że zespół przygotował jego analizę, a następnie dokument został przekazany Prezydentowi. "Sposób pracy nad katastrofą smoleńską i przyczynami

właściwie opisał w swojej wypowiedzi Pan Prezydent, który mówił, że działania Prokuratury – bo przecież rozbija się o tę liczbę zawiadomień do Prokuratury – powinny się skupić m.in. na tym, by ustalić czy działania tej komisji były zasadne czy niezasadne i czemu one służyły" – podkreślił. Szef BBN zauważył, że jeśli doszło do nieprawidłowości, to z pewnością sprawa wymaga wyjaśnienia. Jacek Siewiera zaznaczył, że w jego przekonaniu istotą sprawy katastrofy smoleńskiej jest wyciągnięcie właściwych wniosków. "Uważam, że zdecydowanie za dużo jest mocnych słów i stwierdzeń, które fundują serial medialny, ale nie nawiązują bezpośrednio do dowodów i nie dają możliwości wyciągnięcia wniosków" – zauważył.

Dodał, że [prezydencki projekt ustawy o działaniach organów władzy państwowej na wypadek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa](#) nadal nie jest procedowany. "Państwo nadal nie wyciąga wniosków mimo że Prezydent – Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Premier podróżują do kraju ogarniętego wojną. Wakowanie tego stanowiska – nie tylko na skutek śmierci, ale również braku łączności, kontaktu z różnych powodów – nie jest scenariuszem, który mieści nam się w głowie" – akcentował. Minister wskazał, że nadal nie został skorygowany system kierowania i dowodzenia, który dotyczy również organizacji centrum operacji powietrznych i koordynacji lotów wojskowych. "To są rzeczy, które faktycznie mnie niepokoją" - podsumował i dodał, że pewne rozwiązania dziś leżą na stole, zostały już zaproponowane i teraz jest ten moment, aby podjąć działania w kierunku zmian.

[Tweetnij](#)